

Światowy Dzień Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego 2010

Opcja dla ubogich jako element tożsamości WŻCH

(Gdzie są ubodzy w WŻCH?)

Z dniem 1 listopada 2009 r. Wspólnota Życia Chrześcijańskiego ma nowego Sekretarza Wykonawczego – jest nim Franklin Ibañez z Peru, wspomagany przez swoją żonę Sofię Montañez, pochodzącą z Kolumbii. Zajmując takie stanowisko, wchodzi ona jednocześnie w skład Rady Wykonawczej Światowej WŻCH. Jednym z ich zadań jest przekazywanie informacji między Radą Wykonawczą i Wspólnotą Światową. Nowy numer biuletynu „Projects” zawiera wskazania/impulsy, autorstwa Franklina i Sofii, do przygotowania świętowania w dniu 25 marca Światowego Dnia WŻCH.

Pod koniec obrad Zgromadzenia Ogólnego WŻCH w Fatimie, gdy dokument końcowy był już opracowany, niektórzy delegaci zgłosili brak, ich zdaniem, należytego pogłębienia kwestii: „jaka istnieje zależność między WŻCH a ubogimi?”. Wielu uczestników było zdania, że ta relacja jest jasno wyrażona w Zasadach Ogólnych. Jednak rozmowy w trakcie spotkania światowego ukazywały zupełnie coś innego – brak należytej jasności w tej kwestii. Jak należy zatem rozumieć preferencyjną opcję dla ubogich? Jako delegaci byliśmy zgodni, że ta opcja oznacza, iż ubodzy są naszym priorytetem. To zaś „dlaczego” i „w jaki sposób” pozostaje nie wyjaśnione. Dwie kwestie łączą powyższe stanowiska: czy ubodzy powinni stanowić część naszej wspólnoty, czy też powinni być pierwszorzędnymi adresatami naszego apostołstwa? Czy określenie „na rzecz ubogich” jest kwestią przynależności do WŻCH, czy też przesłanką warunkującą nasze posłannictwo? Oba wymiary przenikają się wzajemnie. Kim chcemy być (tożsamość) zależy ściśle od tego, co chcemy czynić (misja). Nasz czyn określa nas, jesteśmy tym, co czynimy.

Z okazji świętowania Światowego Dnia WŻCH zapraszamy członków w naszych wspólnotach narodowych do bardziej wnikliwego przyjrzenia się co w ramach tożsamości WŻCH oznacza preferencyjna opcja dla ubogich.

Kim są ubodzy?

- W potocznym rozumieniu ubogimi są ci, którzy cierpią na brak środków materialnych. Znalezienie się jednak na bocznym torze wymiaru ekonomicznego nie jest jedyną możliwością bycia biednym. Co prawda możemy przyjąć ten uproszczony pogląd, że członkowie WŻCH w krajach rozwijających się są ubogimi, ponieważ ich dochód jest dużo mniejszy niż członków WŻCH żyjących w krajach
-

rozwinętych. Niestety, nie jest to jednoznaczne. Nawet bowiem w krajach biednych są członkowie WZCH żyjący na dużo wyższym poziomie niż większość ludzi w ich społeczeństwie, podczas gdy w krajach rozwiniętych żyją członkowie WZCH, którzy mają problemy finansowe.

- Z wielospektowego punktu widzenia do ubogich należą wszyscy ci, którym brakuje czegoś życiowo ważnego: np. pieniędzy, opieki zdrowotnej, wykształcenia, uznania itd. Takie rozumienie biedy nasuwa nam spostrzeżenie, że wszyscy jesteśmy ubogimi, gdyż nikt z nas nie ma wszystkiego. Każdy niedobór i każda potrzeba po naszej stronie, nawet gdyby była tylko zewnętrzna, zawiera w sobie niebezpieczeństwo zapominania o cierpieniu innych z powodu popadania w samo-cierpienie.
- Inaczej niż w obu powyższych przypadkach, prawdziwe ubóstwo może być odczuwane namacalnie wówczas, gdy ubogich będziemy postrzegać jako tych, którzy żyją w warunkach uwłaczających godności człowieka. Takie sytuacje mogą być także określone jako niezgodne z przesłaniem ewangelicznym. Nie chodzi przy tym jedynie o niedostatek ekonomiczny lecz o te struktury, które prowadzą człowieka do społecznej utraty jego pozycji i znaczenia. Takie ubóstwo często łączy się ściśle z pochodzeniem etnicznym, płcią, kalectwem, wiekiem, dostępem do edukacji, migracją itd. Nie jest wykluczone, że czasami także kryją się pod tym pojęciem pewne niezaspokojone pragnienia.

Zgodnie z powyższym prawdziwe ubóstwo jest tym, co sprzeciwia się/przeciwstawia woli Boga względem ludzkości. Preferencyjna opcja dla ubogich jest jądrem chrześcijańskiej Dobrej Nowiny, gdyż sam Jezus indentyfikuje się z ubogimi (por. Mt 25, 31–46). Rozpoznanie ubogich jest warunkiem odczytywania znaków czasu i uważnego odbioru szczególnych rzeczywistości w świecie, w którym żyjemy. **Kim są ubodzy wśród nas oraz w naszej lokalnej i międzynarodowej sytuacji? Gdyby Jezus żył w mojej wspólnocie, kim interesowałby się szczególnie?**

Święto Światowego Dnia WZCH przypada w uroczystość Zwiastowania Pańskiego – wydarzenia, w którym Bóg stał się jednym z nas. Bóg przychodzi szczególnie do ubogich – w różnorodny sposób: Jezus rodzi się w skromnych warunkach i przynależy do prześladowanego narodu. Zwiastowanie jest kolejnym zaproszeniem do „stającej się” duchowości, która zainteresowana jest tym, co dzieje się w świecie. Ono nakłania nas, abysmy naszym życiem objawiali Boga, w którego wierzymy. ON sam zaprasza nas do solidarności z tymi, którzy żyją w warunkach sprzeciwiających się Jego woli.

Nie istnieje nic bardziej duchowego niż przebycie drogi od pragnienia do konkretnego działania

Na nic nie jest przydatna wiedza, że ubodzy są szczególnie ukochani przez Boga, jeśli traktujemy ich ciągle jako obcych i tak wobec nich postępujemy, jeśli dajemy im coś pod szyldem „pomoc” lub „caritas”, bez szacunku wobec ich osobistej wartości i ich ludzkiej godności. Czyż nie jest to znakiem, że powinniśmy głębiej rozumieć i przeżywać tajemnicę Wcielenia?

Jako członkowie Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego jesteśmy zaproszeni do szczerego postawienia sobie kilku pytań: **Jaki jest mój stosunek do ubogich tego świata? Kim**

są ubodzy w moim świecie? Ilu ubogich znam po imieniu? Ilu z nich jest moimi przyjaciółmi? Ta sama bliskość, która czyni z nas przyjaciół, prowadzi nas do rzeczywistego i prawdziwego zaangażowania dla innych.

Inne jeszcze pytanie mogłoby brzmieć: Do czego jesteśmy zaproszeni w Zasadach Ogólnych nr 4, jeśli tam jest zapisane, że nasze wspólnoty tworzą mężczyźni i kobiety „z wszystkich warstw społecznych”? To rozważanie może nas otworzyć na większą różnorodność w naszych grupach pod względem przynależności etnicznej, wykształcenia itd.

W Ewangelii jest odnotowane, że Jezus troszczył się szczególnie o ponowne zgromadzenie ubogich i wykluczonych ze społeczeństwa tamtej epoki: On jadł z nimi, wzywał ich po imieniu, przyjaźnił się z nimi, traktował ich z pełnym szacunkiem, wsłuchiwał się w ich potrzeby, żył z nimi i **zapraszał ich do swojej wspólnoty** Apostołów i Uczniów.

Proponujemy następujące teksty biblijne do rozważenia:

- **Łk 7, 36-50 Faryzeusz i Grzesznica**
Faryzeusz zwracał uwagę na dobre mniemanie o sobie i wykorzystywał okazję chwaleń się swoim bogactwem. Jezus wybrał jednak Wykluczoną ze społeczeństwa, która całą swą miłość złożyła w swój skromny dar.
- **Mk 10,46-52 Uzdrawienie Bartymeusza**
Jezus odnosi się do Ślepcy z respektem i godnością, woła go po imieniu, pyta go, czego on chce, daje mu poczucie osobistej godności. Bartymeusz podążył za Nim.
- **Łk 19, 1-10 Spotkanie z Zacheuszem**
Zanim Zacheusz spotkał Jezusa, miał świadomość i czuł się małowartościowym człowiekiem, chociaż był bogatym. Po spotkaniu z Jezusem rozpoznał on, że zbyt koncentrował się na własnych potrzebach. Odkrył, że istnieje prawdziwa bieda, za którą może ponosić odpowiedzialność i przeciwko której może coś czynić.

Przygotować się na nową rzeczywistość

Po osobistej i wspólnotowej refleksji o ubogich w kontekście tożsamości i posłannictwa WZCH zachęcamy was, byście na zakończenie świętowania Światowego Dnia WZCH wybrali konkretny znak: znak czegoś nowego, co odkryliście i co być może chcecie „obwieścić” – jak anioł zwiastujący Maryi pewną nowinę; znak ukazujący wyraźnie pragnienie opowiedzenia się po stronie ubogich; znak, który wyraża naszą gotowość wyboru drogi, która daje możliwość solidarnego współodczuwania i współdziałania z ubogimi.

Wybór takiego znaku jest tylko początkiem dłuższego procesu. Proponujemy, aby wybrany symbol towarzyszył nam w drodze, podczas której jako Wspólnota Życia Chrześcijańskiego będziemy bardziej rozumieć do czego wzywa nas Pan w kontekście ubogich współczesnego świata. Maryja nosiła Jezusa w swoim łonie przez dziewięć miesięcy, zanim narodził się On w betlejemskiej stajni. Podobnie jesteśmy zaproszeni do podjęcia procesu refleksji i działania, w trakcie którego dojrzewamy i tworzymy realne przestrzenie/rzeczywistości w świecie, w których jest więcej nadziei, więcej życia i więcej znaków królestwa Bożego pośród nas.

Na koniec prosimy was o podzielenie się z nami relacją słowną bądź zdjęciami, jak świętowaliście ten Światowy Dzień. Poczta elektroniczną możecie kierować na adres: webmaster@cvx-clc.net. Otrzymane od was materiały posłużą do ubogacenia strony internetowej światowej WZCH.

Niech Bóg da nam łaskę rozpoznania Go w ludziach, którzy znajdują się na obrzeżach oraz moc do zwalczania sił i struktur, które krzywdzą ludzi!

Zjednoczeni w modlitwie i w służbie jednej wspólnoty światowej

Franklin Ibañez – Sofia Montañez

Sekretariat światowy

Daniela Frank

Prezydent

Opracowanie polskiej wersji językowej: Bogusław Spurgiasz